

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmaje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 5, w niedzielę i święta od 12 — 1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr., CENA OGŁOSZEN: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 groszy. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50%, drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. M. 80137.

Artykuł „JUTRZENKA”
Polskie Kino „Wielka 64.”

Baczność Wilnianie!
nad Zbruczem czyli Trucizna bolszewizmu

Dział Jedyny ondo film Polski nigdzie dotychczas niewyświetlany z ekplu obrazów, spokojowy historyczny film w 10 duszych aktach w którym starowano wszystkie trudy i znoje jakie przeżyła Polska w

„Dla Ciebie Polsko matko nasza”, Bitwa o Wolność i Niepodległość Polski „Krwawy terrorze o swą Niepodległość”

jakich okrucieństw i intryg dopuszczali się krwawi carzy Lenin, Trocki i S-ka bolszewicka. Spieszcie zobaczyć! Jest to naprawdę arcydzieło, przewyższa wszystko widziane.

Nabożeństwo żałobne za duszę



ze Świątobok Mirskich
KONRAD JOCZOWEJ

jako w drugą bolesną rocznicę śmierci odbędzie się w Wilnie w piątek 23 b. m. w Kościele św. Józefa o godz. 9 ej rano

O czym zawiadamiają

CORKA I SYN.

ZA DUSZĘ



Emilji z Billowiczów BIELAWSKIEJ

dnia 23 b. m., jako w 7-mą rocznicę zgonu w Kościele św. Jakóba (pl. Lu-
bicki) odbędzie się uroczyste Nabożeństwo żałobne o godz. 8 1/2 rano.
O czym zawiadamia Krownych, przyjaciół i znajomych

RODZINA.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Sprawa Gdańska w Sejmie.

Posłowie Związku Ludowo-Narodowego, Chrześcijańska Democracja, Chrześ. Narod. Pol. Stron. Lud. (Piast) i Nar. Par. Robotn. wytesli na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu wniosek nagły w sprawie uszczuplenia i gwałcenia polskich praw państwowych w Gdańsku. Wniosek brzmi: Wysoki Sejm rozstrzygnij: Sejm wzywa Rząd do wprowadzenia w życie w całej rozciągłości wszystkich praw przysługujących Polsce, wraz z przejęciem wszelkich należących Polsce własności.

Sejm wzywa Rząd do zapewnienia pełnej władzy Rzeczypospolitej polskiej w zakresie gosp. celnej, aż do przeprowadzenia takiego stanu rzeczy. Wzywa Rząd do ograniczenia do minimum cłenia towarów w Gdańsku i skierowaniu ruchu towarów na inne drogi i inne urzędy celne z pominięciem Gdańska.

Sejm wzywa Rząd do podjęcia właściwych kroków celem zapewnienia działania Wys. Komisarza w ścisłych granicach prawnych.

Sejm wzywa Rząd do podjęcia kroków celem przeprowadzenia właściwego stanu rzeczy w całokształcie spraw polskich w Gdańsku, a temsamem istotnego zapewnienia Polsce dostępu do morza.

Wskazania pol. part. socjal.

Klub parlamentarny Pol. Partji Socjal. złożył w Sejmie w sprawie Gdańskiej następujący wniosek:

Sejm stwierdza, że polityka polska w stosunku do Wolnego miasta Gdańska w związku z zaszłym ostatnio konfliktem winna zmierzać do bezwzględnie pokojowego zapewnienia Polsce na terenie Wol. Miasta należnych Jej praw. Sejm stwierdza, że państwo polskie nie zamierza bynajmniej zaostrzać wynikłego zatargu i oczekuje takiego samego stanowiska ze strony Woln. Miasta. Sejm wzywa Rząd, by polityka jego w dalszym ciągu rozwoju sprawy Gdańskiej prowadzona była ściśle wedle wskazań powyższych.

Skasowanie województwa Nowogródzkiego.

Jak donosi nam nasz korespondent warszawski, w obecnej chwili toczą się narady w sprawie skasowania województwa Nowogródzkiego, które zostanie podzielone w ten sposób, że jego część północna przyłączone zostanie do województwa wileńskiego pod kierunkiem Wojewody Raczkiewicza. Tym sposobem pow. Łódzki, który zawsze należał administracyjnie do Wileńszczyzny, powróci do swego właściwego rejonu. Obecny Wojewoda Nowogródzki gen. Januszajtis zostanie zwolniony.

Osadnictwo wojskowe.

Klub Związku Ludowo-Narodowego na posiedzeniu dnia 20-go b. m. stwierdził, że wniosek o przywróceniu mocy działania ustawy z dnia 17/XI—20 r. (Osadnictwo wojskowe) został podpisany przez niektórych członków Klubu przez niedopatrzenie jego treści. Wobec tego postanowiono głosować przeciw temu wnioskowi.

Exposé ministra Skrzyńskiego.

Na dzień 23 b. m. naznaczone zostało posiedzenie sejmowej Komisji spraw zagranicznych, na której p. Minister Skrzyński wygłosi swoje exposé.

Chrześcijańska Demokracja.

W drugim dniu obrad Klubu Sejmowego Chrześc. Demokr. pomiędzy innymi sprawami Rada Naczelna uznała, że w obecnym czasie przesilenie rządowe nie jest wskazane ze względu na stan gospodarki Państwa.

W sprawie lekkomyślnego rozszerzania ram budżetu Rada upoważniła Klub Poselski do przeciwstawiania się temu wszelkimi środkami.

Rada Naczelna wzywa Klub Poselski do akcji o przywrócenie świąt skasowanych mocą rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Większość obrad była poświęcona sprawom, które będą na porządku dziennym kongresu stronnictwa, mającego się odbyć w okresie Wielkanocnym.

Referat pos. Michalskiego.

Na wieczorowym posiedzeniu komisji budżetow. poseł J. Michalski rozpoczął swój referat o budżecie min. skarbu.

Od sierpnia weszliśmy w okres ciężki przesilenia gospodarczego. Organizacja przedsiębiorstw państwowych jest zła.

Od lipca rośnie drożyzna, liczba bezrobotnych, nędza i ubóstwo wsi, trudności w przemyśle. Trzeba przemienić nasze życie gospodarcze. Ochrona wysokich cel nie wystarczy. Stan gospodarczy wsi w Polsce musi być podstawą obliczeń i wniosków dla kierunku naszego gospodarstwa. Stan jest katastrofalny, brak zboża na zasiew, brak na konsumpcję, brak kredytu, brak zarobku, niemożność emigracji, niskie ceny na bydło, świnie, brak narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych, brak kapitału na najkonieczniejsze meljoracje, i inwestycje oto obraz trudności dwóch trzecich ludności naszego państwa.

Bilans handlowy objawia tendencję złą: coraz większy deficyt i gorszą treść. Oszczędności — są małe, wynoszą tylko 37 milionów. Ilość weksli Banku Polskiego w proteście wynosiła w listopadzie i grudniu, od 120.000 do 586.000. Dewaluacja papierów wartościowych i spadek kursu akcji są powszechnie znane. Główny Urząd Statystyczny oznacza wartość przedsiębiorstw na 28 proc. przedwojennej wartości. Ceny ziemi spadły. Ministerstwo rolnictwa oznacza je na 30 proc. poniżej cen przedwojennych. W Poznańskim cena ziemi spadła do jednej trzeciej cen przedwojennych i spada dalej.

Mała ilość pieniądza, mała jego siła kupna, wielkie w porównaniu z ilością pieniądza podatki, stwarzają tak dotkliwą drożyzną pieniądza.

Oszczędności prywatne rosną powoli dlatego zgodzić się musimy na pożyczkę zagraniczną. Za pożyczką państwową pójdą pożyczki prywatne.

Pożyczka w wysokości 100 milionów dolarów postawiłaby nas na nogi. Nie wolno tej pożyczki użyć na cele budżetowe albo inwestycyjne państwa. Wydajność pracy winna dać resztę. Na to specjalny nacisk polczy należy. Murarz czeński kładzie 600 cegieł dziennie, nasz 300 (przed wojną 750) murarz czeński bierze 4.50 koron czecheskich dziennie, nasz 12.

W dalszym ciągu mówca omawiając dochody M-stwa Skarbu w roku 1924, stwierdza, że wyniosły one 87% wszystkich dochodów, co dowodzi, że wszystkie niemal wydatki państwa, pokrywane są z podatków. Pozostałe 13% — dochodami z przedsiębiorstw państwowych, oraz dochodami administracyjnymi. Takiego stosunku dochodów z danin i monopolów do pozostałych dochodów niema w żadnym państwie. Zestawienie ile ludzi i ile płaci obecnie podatków bezpośrednich, a ile płaciło, prowadzi do wniosku, że kraj zubożał, gdyż wartość pieniądza znacznie zmalała. Z porównania preliminarza na rok 1924 i na rok 1925 okazuje się, że w dziedzinie danin publicznych i monopolii, rząd preliminarzu więcej o 26%, t. j. o 286 milionów złotych. Rząd uwzględnił wszystkie zwiększone wydatki, natomiast pominał nie tylko deficyt 138 milionów w dziale podatków bezpośrednich, ale nie uwzględnił także przychyn, które ten niedobór wywołały. Wskutek tego referent przewiduje, że dochody państwa w roku 1925 w stosunku do preliminarza będą mniejsze o 350 mil. Można to przypuszczać tem śmieiej, że o planowej uszczupnionej wielkiej akcji oszczędnościowej niema mowy w Polsce. Aby budżet nasz był realny należy obniżyć wydatki przewidziane na rok 1925. Następnie referent omówił cały system podatków w Polsce, zaznaczając, że według jego głębokiego przekonania, cały system podatków bezpośrednich może być przerobiony.

Obecnie organizacja podatków bezpośrednich jest konstrukcją nielogiczną sprzeciwiającą się podstawowym zasadom podatkowym: oszczędności, równomierności i sprawiedliwości opodatkowania. Życie samo wskazuje w jakim kierunku powinna nastąpić przebudowa. Musimy podjąć nad tem pracę.

Ukraińcy przeciw Stolicy Apostolskiej.

LWÓW, 20 I. (A.W.) Tygodnik ruski „Ukraiński Hołos”, organ partji mieszczańskiej, w artykule p. t. „Próba dojrzałości” ostro atakuje Stolicę Apostolską za rzekome popieranie akcji latynizowania ustroju cerkwi grecko-katolickiej. Poehodzi to stąd, że aktualna jest kwestja zaprowadzenia obecnie przymusowego celibatu ducho-

wieństwa, jak domaga się tego Rzym. Rusini uważają celibat księży za godzenie w ich egzystencję narodową. Pismo na znak protestu proponuje powstrzymanie się Rusinów od odwiedzania Rzymu i stolicy apostolskiej. „Ukraiński Hołos” zapowiada więc protestacyjny przeciwko latynizowaniu cerkwi na 25 stycznia r.b.

Ewolucje rosyjskie.

LONDYN, 20 I. (Pat.) Tutejsze pisma poranne komentują obszernie dymisję Trockiego. „Times” wyraża przypuszczenie, że Sowietom uda się być może przewyciężyć także i obecny kryzys. Opinia zagraniczna będzie śledziła z zainteresowaniem dalszą ewo-

lucję organizacji sowieckiej po utracie jej głównych podstaw Lenina i Trockiego. „Morning Post” pisze, że z punktu widzenia opinii europejskiej należy uważać za zjawisko dodatnie rozpoczęcie walki z tryumwiratem—Kamieniew, Stalin, Zinowjew a Trockim, stano-

wącym niewątpliwie kliką, która obecnie obejmuje władzę. Trockij odszedł—kończy „Morning Post”, pozostawiając władzę ludziom dąkim i niedołężnym. Dla rządu angielskiego jest przestroga, aby zachował wobec Rosji stosunek rezerwy „Daily Chronicle” zaznacza, że wypadki ostatnie nie oznaczają bynajmniej osłabienia oligarchii bolszewickiej, uprawniają jednakże do przypuszczenia, że zarówno idea przewodnie, jak i wybitne osobistości ruchu sowieckiego zblizają się do swego upadku.

Wiadomości telegraficzne.

— W Łodzi nastąpiło otwarcie pierwszej wyższej szkoły o charakterze akademickim. Szkoła nosi nazwę Wyższej Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie.

— W związku z pogłoskami o przygotowywanym powrocie emigracyjnej Żyty i jej syna Ottona na Węgry, dzienniki zaznaczają, że ewentualny pobyt Ottona na Węgrzech pociągnąłby za sobą komplikacje międzynarodowe istniejące bowiem specjalna umowa włosko-jugosłowiańska, która jest skierowana przeciwko powrotowi Habsburgów na tron węgierski.

Życie ekonomiczne.

G I E R D A.

WARSZAWA, 20 I. (A. W.)
Warszawska giełda urzędowa z dnia 20 I. Dolaru nietotowane. Przekazy: Nowy York 5,18 1/2, Londyn 24,88 1/2, Paryż 28,12 1/2, Wiedeń 7,30 i 8/4, Praga 15,61 i 3/4, Włochy 21,62 1/2, Belgja 26,12 1/2, Szwajcaria 100,11—100,07 1/2, pożyczka konwersyjna 4,20 — 4,30, złota 7,30, dolarowa 8,55, kolejowa 8,80—9,00. Tendencja słaba, dla Szwajcarii niżkowa.

Akcje: Bank Handlowy w Warszawie 5,70—5,65—5,70, Warszawskie T-wo Fabryk Cukru 3,15—3,10—3,15, Rudzki 1,19—1,15—1,18, Ostrowieckie 5,95—6,15, Starachowice 1,88—1,70—1,74. Tendencja niesjednolita.

WILNO, 20 I. (A. W.) Obroty pozagiełdowe: Rable ziote 2,71 1/2, 8% pożyczka złota 0,69, 5% Państwowa pożyczka konwersyjna 0,86 1/2. ■

Długoterminowy kredyt inwestycyjny.

Jak się dowiadujemy Oddział Wileński Banku Gospodarstwa Krajowego, w lutym b.r. po należytem zorganizowaniu Oddziału, przystąpi do wydawania kredytów długoterminowych t. zw. inwestycyjnych.

Dotychczasowa działalność tego banku ograniczała się na wydawaniu pożyczek krótkoterminowych, z których korzystało przedewszystkiem rolnictwo, za pośrednictwem syndykatów i banków rolniczych, a następnie dopiero, już bezpośrednio handel i przemysł.

Wszystkie pożyczki w tym banku są wydawane jedynie pod zabezpieczenia hipoteczne i w rzadkich wypadkach pod zastaw weksli gwarancyjnych lub innych walorów. (m)

Doktor

G. WOLFSON

powrócił i wznowił przyjęcie chorob 9—12 i 6—8
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
ul. Wileńska, d. № 7, m. 1.
W. Z. P. Nr. 3—4

Kandydat na laureata.

Popętać błąd — zdarza się to nawet bardzo doświadczonym dyplomatom, talent dyplomatyczny na tem polega, zmusić świat aby zapominał o błędzie, tymczasem mniej zdolny polityk będzie go ludziom sam przypominał przy każdej sposobności, będzie się naprzykrzał i jeszcze w dodatku będzie uważał za objawy stałości przekonani, bo, co jest jedynie wynikiem krótkowzroczności i uporu.

Ozy tak zw. „protokół genewski” był błędem, o tem nie będziemy tu rozpisywać się. Gotowi nawet jesteśmy przyznać, iż wypłynął on z pewnych nastrojów czy konstatacji chwilowych, którym jak nikt może gorąco i naiwnie poddał się p. Skrzyński, to też za swoją mowę, podówczas wygłoszoną, uzyskał on żywy poklask swych kolegów angielskich i francuskich. Był to zdaje się szczytny moment w karierze dyplomatycznej p. Skrzyńskiego, moment, którego zapomnienia nie może, jakkolwiek świat cały dawno uznał robotę genewską w najlepszym razie za mrzonki, nad którymi przeszedł do porządku dziennego.

Inaczej p. Skrzyński, który przy każdej sposobności, przypomina światu ów martwo urodzony piód genewski i teraz bodaj po to jedynie pojedął do Helsingforsu, by parę tuzinów razy, na konferencji, w wywiadach, na użecach popisywać się „protokółem” i czyzywiele swoją rolę odegrał w Genewie.

Alóż owszem, owszem, jesteśmy pacyfistami do głębi naszego jestestwa, jesteśmy uposobieni jak najbardziej pokojowo, tylko poco właściwie i komu mamy powtarzać to samo wciąż w kółko? Czy może Rosji, która odgrała się brutalnie przy każdej sposobności, lub Niemcom, zbrojącym się od stóp do głowy? Bo co się tyczy mocarstw zachodnich, Francji, Anglii i Włoch, a chociażby małej lecz bohaterkiej Belgii, to te, o ile nam wiadomo, nie czują się zagrożone najazdem polskim. Zresztą to ustawiczne zapewnianie i zaręczanie o naszej pokojowości jakos bardzo przypomina owo przyśłowowe „nie bójta się chłopcy — bo ja stę sam boję”. Wprawdzie p. Skrzyński, jako człek salonowy i zlotousty dyplomata, nie posługuje się tak wulgarnymi zwrotami, co jednak, skoro owo niesłychanie dla nas upokarzające „bo ja stę sam boję” jest istotnym wyrazem całej naszej polityki zewnętrznej, kierowanej przez p. Skrzyńskiego.

Nie będziemy tu raz jeszcze przypominać sprawy gdańskiej, gdyż została ona przez społeczeństwo nasze i prasę wszechstronnie i bardzo dobitnie oceniona. Słów kilka natomiast warto poświęcić zakończonej świeżo konferencji helsingforskiej. Jaki właściwie był cel jej? Jeżeli chodziło wyłącznie o sprawy ekonomiczne, to stosunki nasze handlowe z państwami bałtyckimi, zwłaszcza zaś z Estonją i Finlandją są tak nikle, wywóz i wwóz wyrażają się w tak drobnych ułamkach procentu, że doprawdy sprawa cała nie warta była tego rozgłosu jaki jej się nadało.

Co innego strona polityczna, czyli powiedzmy wręcz sprawa obrony przed zachłannością wschodniego sąsiada, szczególnie aktualna dziś, po wypadkach w Tallinie, po świeżem wykrocie kilku ognisk komunistycznych na Łotwie. Mniejsza czy oficjalnie czy nieoficjalnie musiała ona być przedmiotem obrad w Helsingforsie. Pozycja p. Skrzyńskiego, jako przedstawiciela najwybitniejszej dziś na wschodzie potęgi militarnej była wyjątkowo pomyslna. Rzecz jasna iż dla państw bałtyckich, zwłaszcza dla

Łotwy i Estonji możność oparcia się o Polskę jest bez porównania ważniejsza i cenniejsza niżeli ta bardzo wątpliwa pomoc militarna, jakiej ewentualnie mogłyby udzielić Polsce, gdyby ta została napadnięta. Tem niemniej Polska, wierna swej tradycji przedmurza kultury zachodniej, niewątpliwie nie odmówiła by ze swej strony poparcia słabszych sąsiadów przeciwko zachłanności barbarzyńskiego wschodu, jak to zresztą zgola bezinteresownie uczyniła w roku 1920-tym, warunkiem jednak takiej umowy; aljansu czy porozumienia musiałoby być poprzednie wyrównanie wszelkich niezatawionych dotąd rachunków pomiędzy Łotwą a Polską. I to było dla nas głównym celem konferencji helsingforskiej. Czy cel ten został osiągnięty? Ozy przez p. Skrzyńskiego poczynione zostały przynajmniej jakieś kroki w kierunku załatwienia spraw spornych i uskania dla Polski słusznym jej należącym się satysfakcji?

Jak dotąd słyszymy jedynie, iż polakom, wysłanym przez rząd łotewski z Inflant polskich, pozwolono wrócić, nie pobierając zwykłych opłat za wizę paszportową. Jeżeli to ma być jedynym rezultatem pojedźki p. ministra do Helsingforsu, to przynależymy iż jest on bardzo skromny.

P. Skrzyński podczas wywiadu udzielonego wczoraj naszemu współpracownikowi zapewnił, iż wyłączeni właściciele ziemscy polacy otrzymać mają odszkodowanie, nie dodał jednak: jakie są tego gwarancje (czy tylko zapewnienie p. Mejerowicza, podczas nieoficjalnej, towarzyskiej pogadanki?) a także: kiedy oraz ile. Obiecanka, cacanka, panu Skrzyńskiemu radość, zaś ograbieni (bo inaczej trudno to nazwać) ziemianie polscy od pięciu lat czekają na to sławetne odszkodowanie i prawdopodobnie długo jeszcze czekać będą „zanim słonko wzejdzie”. Zresztą nienajmniejszej wagi jest sprawa wysokości tego odszkodowania. O ile jesteśmy dobrze poinformowani była ona w swoim czasie poruszana w rządowych kołach łotewskich, przyczem z niezwykłą hojnością i poczuciem sprawiedliwości, przynoszącym do Łotyszom, proponowano sumę aż 8 (trzech) rubli za dziesięcinę. Równało by się to procentowi już nie od wartości ziemi, ale od sumy rocznej dzierżawy.

Najważniejszą jednak jest sprawa sześciu gmin, bynajmniej nie „spornych”, gdyż gminy te były naszą własnością i dopiero podczas ofensywy bolszewickiej na Warszawę, przez Łotyszów *jure caduco* zabrane zostały, prawdopodobnie w dowód wdzięczności za oswobodzenie Łotwy na początku 1920 r. Sprawy tej, jak widać ze wszystkiego, p. Skrzyński nawet nie poruszył, ot, dla świętej spody. Pokojowość p. Skrzyńskiego jest niewątpliwie bardzo pięknym rysem jego charakteru, jeżeli jednak tak dalej pójdzie, to wypadnie niebawem oddać Prusakom Śląsk, Pomorze i Pomorze, a dla wyrównania granicy cały łowy brzeg Wiśły, Litwinom — Wilno, Ukraincom Lwów i Chełmszczyznę, resztę ziem Wschodnich „Białoruskiej sowieckiej republiki”, wtedy niezawodnie zyskamy poklask Ligi Narodów a p. Skrzyński pokojową nagrodę Nobla. Polska zostanie coś niecoś uszczuplona, ale za to przybędzie jej nowy laureat. Obok Sienkiewicza, Skłodowskiej, Reymonta jak pięknie brzmiałoby utytułowane nazwisko hr. Skrzyńskiego — tamci rozszerzali sławę Polski — ten skurczył jej granice. J. O.

Konieczność rachunku.

Warszawa, 19 stycznia. Już we wtorek zatętnia kultura ary sejmowa wrzawa, zgłębkiem, walką i pracą. Dwa zadania stoją przedewszystkiem przed naszymi oświatami prowadzącymi: uchwalenie budżetu i uchwalenie ustaw samorządowych. To są najpilniejsze sprawy, które są już do pewnego stopnia opracowane.

Mimo to wątpić trzeba, czy przed lipcem Izby parlamentarne uporają się z budżetem.

Próbkę mieliśmy niedawno, kiedy na konferencji w salonach marsz. Rataja i prezes komisji budżetowej pos. Zdziechowski, i marszałek sam bardzo nalegali na przyspieszenie obrad. Reprezentowali oni czynnik pozytywnej pracy państwowej, przeciwko której do walki stanął największy wróg: demagogia. Objawy demagogii w budżecie są zastraszające.

Zbierała ona śniwo jeszcze w Sejmie Ustawodawczym. Była tam pania tak wpływowa, że się jej nikt prawie nie umiał przeciwstawić. Pod jej znakiem były uchwalane niemal wszystkie ustawy nie tylko finansowe. Zasada, by wydatek miał pokrycie skądkolwiek nigdy nie miała żadnego zastosowania. Jedynym źródłem dochodu były... maszyny drukarskie. Dokład one nas doprowadziły, zbyteczna jest wogóle wspominać.

A czyż teraz nie widzimy nawrotu do dawnych smutnych doświadczeń?

Obrady komisji budżetowej trwają zaledwie dwa tygodnie. Praca poselska polega przedewszystkiem na podnoszeniu potrzeb i preliminarzowaniu coraz większych wydatków. Wnioski o cenach się pod kątem czysto partyjnym. Jeżeli X postawi w danej materji żądanie, — którym mógłby potem szermować wobec wyborców, natychmiast konkurent jego Y zażąda znacznie więcej na cele pokrewne, byłoby tylko zaszachować X-a i móżdż się czemś efektywniejszym wykażać. Ale żaden z nich nie zastanowił się weale, czem wydatki owe pokryć.

Przyjęto nowelę do ustawy o monopolu tytoniowym. Nowelą tą uwzględnia prawa prywatnych pracowników biurowych na równi z robotnikami fabrycznymi przy przejściu pod zarząd państwowy fabryk tytoniowych. Przyjęto projekt ustawy o zakresie mocy obowiązującej ustawy z dnia 17 grudnia 1920 roku o przyłączeniu do własności ziem w niektórych obwodach Rzeczypospolitej, oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1920 r. o nadaniu ziemi żołnierzom polskim. Przyjęto ustawę

Próby zamachu.

LONDYN, 20.I. Angielska policja wpadła na trop spisku, którego celem było niszczenie obrętów wojennych i łodzi podwodnych stacjonowanych w angielskich portach.

Policja dawno śledziła tę sprawę i obecnie uwięziła 6 osób, między nimi dwóch oficerów marynarki i jedną kobietę.

Przegląd prasy.

Zakończona świeżo konferencja w Helsingforsie wywołała zadowolenie w świecie dyplomatycznym państw nadbałtyckich (Finlandji, Łotwy, Estonji), a na zachodzie Francji i Anglii. Mniej zachwytu w prasie polskiej wywołało stanowisko, zajęte przez naszego ministra spraw zagranicznych, Skrzyńskiego. Pisze więc „Gaz. Warsz.”:

„Co do nieszczęsnych 6 gmin, to oświadczył, że „aczkolwiek Polska jest zwolenniczką systemu arbitrażowego rozstrzygnięcia sporów, to jednak zagadnienia charakteru terytorjalnego, regulowane za pomocą umów państwowych, nie mogą podpaść pod projekt umowy między państwami bałtyckimi, która, jak wiadomo, jest tematem konferencji helsingforskiej. A więc na razie o 6 gminach ani słówka, będzie sprawa wisiała w dalszym ciągu, aż się ostatecznie przedawni, lub wznowi ją jakiś następca p. Skrzyńskiego, mniej elegancki i uprzejmy.

Co do odebrania Polakom ziemi bez odszkodowania, to zdaniem p. Skrzyńskiego w interesach pokoju należy najmniej ją poruszać. Pol-

Klasycznym tego przykładem były obrady nad budżetem ministerjum rolnictwa, którego potrzeby wszyscy doceniają i świadomi są, że rolnictwo po wojnie, zwłaszcza u nas nie doznało ze strony państwa należytego poparcia. Dotychczasowe wydatki uchwalone przewyższają preliminarzowane i przeszło 80 milionów złotych. A czem je pokryć? Gdy się pytano posłów z Wyzwolenia, skąd na tę zwyżkę znaleźć pokrycie, odpowiadali wprost: dusze!

— Skreślmy tyle z etatów polacji, albo wojska!..

Sąsiedzi nasi zbroją się gwałtownie, Niemcy wznowiają swoją flotę i wkrzeszają jej tradycje. Sowisty urządzą zacieklą propagandę, chcą rozstroić państwo, a my mamy osłabiać podstawy naszej siły!..

Hasłem naszym winno być: oszczędzać, oszczędzać, oszczędzać! Okres inflacji pozostawił fatalne wpływy psychologiczne. Nauczył nas wydawać jak najżybsiej pieniądze i z nim się nie liczyć. Poderwał zasadę oszczędności. Zniszczył kapitał narodowy. To wszystko musimy odrobić.

Z otwarta przybliża przedewszystkiem trzeba wystąpić przeciwko roszczeniu demagogii. Społeczeństwo znakomicie rozumie, że nadmierne wydatki muszą spowodować nadmierne opodatkowanie ludności, a brak równowagi budżetowej może doprowadzić do katastrofy walutowej, która nakoniec szczęśliwieśmy pokonali. Zasada: pamiętaj rozchodź się z dochodem w zgodzie — musi się stać naczelną dewizą naszego postępowania zarówno w zakresie gospodarstwa indywidualnego jak i państwowego. Kto przedwko niej wykracza nawet w imię potrzeb piekających, szkodzi cało ci, szkodzi gospodarstwu państwowemu, a więc nam wszystkim, sobie samemu.

Prosty rachunek musi wziąć górę nad najefektywniejszym frazesem. To jest konieczność życia. H. W.

o radzie opieki społecznej. Wnioski nagłe w sprawie wypadków gdańskich zgłosiły: Klub Wyzwolenia, Zw. Ludowo-Narodowy, Klub Chrz. Narodowy, Klub Chrz.-Demokratyczny i P.F.S. Marszałek zaproponował, aby nad temi wszystkimi wnioskami, komisja spraw zagranicznych podjęła w piątek rano dyskusję i złożyła sprawozdanie na popołudniowym posiedzeniu plenarnem. Izba zgodziła się na to. Następnego posiedzenie w piątek popołudniu o godz. 4.

Arrestowanie to stoi w związku z różnymi bardzo ważnymi dokumentami, które są w posiadaniu marynarki.

ską też nie zamierza przedstąpić nic takiego, co by mogło utrudnić położenie rządu łotewskiego. Spotka się jeszcze w wagonie z p. Mejerowiczem, to o tem pomówi i coś tam uradzą ku obojętnemu zadowoleniu.

Miano w Rydze zupełną rację przyjmowała entuzjastycznie p. Skrzyńskiego.

Dużo też goręczył się w słowach „Głosu Narodu”, gdy pisze o „nieobecny” ministrze Skrzyńskim:

„Minister spraw zagranicznych zabawia się na bałtyckich bankietach, gdy rząd Rzeczypospolitej prowadzi kampanję o nasze prawa w Gdańsku. Polityka Mac Donella jest jednak prostem następstwem polityki ministra Skrzyńskiego. Niejednokrotnie wskazywaliśmy na to, że p. Skrzyński swą taktyką genewską, polegającą na pomijaniu milczeniem ataków na Polskę, na reklamowaniu swego pacyfizmu i pianiu hymnów uwielbienia ku czci Ligi Narodów — umożliwił wszystkie niechętne nam żywioły do ataku na Polskę.

..Ta nieobecność ministra w dniach, kiedy p. Mac Donell próbuje upokorzyć Polskę i pozbawić ją praw w Gdańsku, jest zupełnie zrozumiałą. P. Skrzyński jest do mówienia

o pokoju, a rząd polski dzisiaj prowadzi walkę i to przytem z reprezentantem Ligi. Dlatego dobrze zrobił p. minister, że odjechał na bankiety i wywiady do Helsingforsu”.

„Ale czy to naprawdę „dobrze”, to osmielamy się wątpić. Zawsze czając bowiem jego udziałowi w konferencji bałtyckiej, Polska nie wyszła z realnymi korzyściami z Helsingforsu, przeciwnie! jak pisał „Gaz. Warsz.”.

„Z tego, co dotąd wiemy o konferencji bałtyckiej w Helsingforsie, wnosić by należało, że p. Skrzyński istotnie nie poważnego nam ze swej wyieczki nie przywiezie. Szczególnie fetowano go i kadzono mu w Rydze, ale tam właśnie, jak się zdaje, zaprzepaścił on po prostu sprawy polskie na Łotwie”.

„A tymczasem w sprawie gdańskiej działał p. Thugutt, drugi nasz „pacyfista”, więc też to, co się stało, pisze „Postęp”:

„Czy to — co się stało, czy sposób załatwienia „gdańskiej awantury” odpowiada jednej, lub drugiej konieczności?”

Niestety — nie. Mimo energicznego tonu, jakiego użył w swych „notach” p. komisarz Straasburger, mimo silnego wzburzenia, które dało się wyczuć w całym polskim narodzie, mimo dotkliwej obrazę, wyrażonej państwu polskiemu — a wbrew oczekiwaniom rządu niemieckiego, który spodziewał się stanowczych ze strony polskiej decyzji, a „nie mógł Gdańskowi żadnych zaoferować pomocy” nie skorzystaliśmy z chwili i nie zajęliśmy Gdańska”.

A „Rozwój” łódzki dodaje:

„Czy zdecydować się on na radykalne pociągnięcia w tym przedmiocie? Nasz krajowy Demostenes, w tej tak decydującej chwili wyjechał na konferencję bałtycką, gdzie będzie dużo mówić, gdyż miedoplynnie słowa i retoryczne zwroty, które ma napelnioną po brzegi głowę — apad mu nie dają.

Boloby to oznaka, iż kwestja gdańska w sferach międzynarodowych jest „już nieaktualną” i że będziemy w „poważnym skupieniu” czekać na nowy polizek.

Do dziś dnia „Nie chcem czekać” kierownicy naszego rządu — i zapominają o tem, że przy ujściu „Wiernej Rzeki” jest tylko jedno rozwiązanie.

— My, albo oni! — L-i.

Sejm i Rząd.

Losy pożyczki amerykańskiej.

Premjer Grabski oświadczył przedstawicielowi „Kurjera Polskiego”, że sprawa pożyczki amerykańskiej jest na jaknajlepszej drodze. Pożyczka zrealizowana zostanie w czasie najbliższym na warunkach dobrych, to znaczy niekrępujących rządu, i na oparciu umiarkowanym. Także „Kurjer Polski” donosi że układ prowizoryczny w sprawie pożyczki amerykańskiej jest już podpisany.

W kołach, zbliżonych do rządu informowano wczoraj, że według przedwstępnej umowy, którą zawarł rząd w sprawie pożyczki 50 milj. dolarów na lat 20 z 8 proc. z konsorcjum banków amerykańskich, pożyczka ta ma być wypuszczona po kursie 86 za 100 nominalnej wartości.

Organizacja Władz Wojskowych.

Dziś w Sejmowej Komisji spraw wojskowych rozpoczęły się obrady nad projektem ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych. Po referacie który wygłosił poseł Dąbrowski spodziewana jest kilkunastogodzinna przerwa w obradach.

Konwent Senjorów.

Wśród odbędzie się posiedzenie konwentu senjorów Sejmu celem omówienia programu prac oraz sprawy przewodniczenia w Komisjach sejmowych.

Nominacja.

„Przegląd Wieczorny” donosi, że w tych dniach nastąpić ma nominacja p. Jankowskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Min. Pracy i Opieki Społecznej.

Komisja oświatowa.

Sejmowa komisja oświatowa przyjęła art. 10 projektu ustawy o pragmatyce nauczycielskiej, dotyczący warunków wymaganych dla stabilizacji nauczycieli.

Z Sejmu.

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejm Marszałek wygłosił wspomnienie poświęcone o św. p. pośle Tadeuszu Prószynskim, (ZLN). Następnie słobowanie poselskie złożył poseł Tadeusz Chwalibóg, który wszedł na miejsce zmarłego. Z kolei uzupełniono porządek dzienny projektem ustawy o ratyfikacji układu w sprawie konsolidacji długów między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjedn. Wniosek

ten odesłano do komisji budżetowej. Następnie odesłano do komisji nowelę do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska, o zaopatrzeniu emerytalnem, przedłożeniu mocy obowiązującej przepisów o wymiarze i poborze podatków od nieruchomości, ustawę o opodatkowaniu wina i miodu syconego, oraz ustawę o monopolu zapalniczym i o opodatkowaniu zapalniczek.

Łotwa zezwoliła na powrót wygnańcom polakom z Infant.

W związku z konferencją helsińską i nowym kursem nowego rządu łotewskiego w stosunku do Polaków, łotewskie ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło konsulata łotewskiego w Wilnie, iż dozwolony jest powrót do Letgali (Infant) osobom które zostały wydalone z Łotwy za rzekomą agitację w celu oderwania Letgali od Łotwy. Osoby takie narodowości polskiej otrzymają bezpłatnie wizy powrotne.

Nowe żądania białorusinów.

Tow. „Praswiata” niezadowolone z uchwał konferencji warszawskiej w sprawie szkolnictwa białoruskiego a zwłaszcza w sprawie kursów nauczycielskich w Wilnie i Krakowie postanowiło wysłać delegację do Warszawy z prośbą, aby oprócz 80 stypendystów pozwolone korzystać na własny koszt z kursów większej ilości nauczycielom oraz dopuszczono do egzaminów nauczycielskich eksternistów.

Nowy podział administracyjny Wileńszczyzny.

Jak już wiadomo z szeroko zakreślonych planów przekształcenia granic administracyjnych na ziemiach wschodnich utrzymał się jedynie projekt zmian w podziale administracyjnym Wileńszczyzny bez dołączenia do nowoprojektowanego pow. Mołodeczańskiego, gmin przyległych województwa Nowogródzkiego. Według wszelkich danych, nowy projekt wejść powinien w życie w początkach lutego r. b. Jakże się on w ogólnych zarysach przedstawia? Według planu, opracowanego przez Urząd Wojewódzki, zmiany polegać będą na następującym: Zaczniemy od północy. Gmina Janiska, pow. Wileńsko-Trockiego, włączona zostanie do pow. Święciańskiego, do tego zaś powiatu dołączona zostanie gm. Dukstańska z pow. Braślawskiego. Dalej trzy gminy pow. Święciańskiego, a mianowicie: Jasiewska, Kobylnicka i Zenaroka przyłączone być mają do pow. Dunilowickiego. Sprawa przeniesienia siedziby starostwa z Dunilowicz do Postaw została definitywnie zdecydowana. Po uskutecznieniu tego przeniesienia nastąpi ewentualne włączenie do powiatu Dunilowickiego dalszych dwóch gmin, Hodeńskiej i Komajskiej.

Powiat Wilejski w zamian za odjęcie części gmin na rzecz pow. Mołodeczańskiego, pow. Wilejski otrzyma gminy Wiszniewską, Zodijską i Wojtomską. Dla udogodnienia ludności pow. Dziśnieńskiego, zmuszonej zbyt daleko jeździć do Głębokiego, jako siedziby starostwa, 9 gmin tego powiatu, a mianowicie: Bohińska, Jodzka, Nowo Pohoska, Przebrodzka, Drujska, Czereska, Miorska i Leonpolska przyłączone zostaną do pow. Braślawskiego.

Dalej cztery gminy pow. Dunilowickiego: Tumiłowska, Dokazycka, Poplińska i Parafianowska odejda do pow. Dziśnieńskiego. Z powiatu zaś Dunilowickiego gmina Budzławska przyłączona zostanie do pow. Wilejskiego.

Wreszcie nastąpi utworzenie pow. Mołodeczańskiego z siedzibą starostwa w Mołodecznie. W skład tego powiatu wejdą gminy: Le-

biedziwska, Mołodeczańska, Krasnostelska, Radoszkowicka i Gródecka z pow. Wilejskiego i gmina Bienicka z pow. Oszmiańskiego. Sprawa przyłączenia gmin Perszajskiej i Rakowskiej z pow. Stołpeckiego, województwa Nowogródzkiego zostaje zawieszona aż do czasu rozstrzygnięcia kwestji reorganizacji województw Nowogródzkiego i Wileńskiego.

Po uskutecznieniu nowego podziału powiat Wileńsko-Trocki posiadać będzie gmin 16-cie, zamiast 17-tu i 170,284 ludności zamiast dotychczasowych 178,687.

Pow. Święciański w nowej konfiguracji posiadać będzie gmin 16, zamiast dotychczasowych 20 tu z ludnością 104,877 zamiast 142,599.

Pow. Braślawski zostanie znacznie powiększony. Otrzyma 16 gmin zamiast obecnych 9-ciu. Ilość ludności wzrośnie z 65,819 do 125,854.

Pow. Dziśnieński składać się będzie z 16-tu gmin zamiast dotychczasowych 20 tu i otrzyma 135,664 ludności zamiast dotychczasowych 170,841.

Pow. Dunilowicki obejmie 12 gmin zamiast obecnych 14 tu z ilością ludności 98,688 zamiast obecnych 119,757.

Pow. Oszmiański liczyłby 8 gmin z 80,907 ludności zamiast obecnych 9 gmin z 92,464 ludności. Pow. Wilejski obejmował będzie 15 gmin z 111,775 ludności zamiast obecnych 16 tu gmin ze 130,095 ludności. Wreszcie pow. Mołodeczański nowy składałby się z 9-ciu gmin ze 75,800 ludności.

Jak już pisaliśmy niejednokrotnie przy opracowywaniu nowego podziału władze nasze kierowały się głównie względami budżetowymi samorządów miejskich i ułatwieniem dostępu do siedzib starostw. Dla ścisłości zaznaczyć trzeba, że projekt powyższy złożony został Ministerstwu Spraw Wewnętrznych w 1923 r. i uzupełniony w dniu 6 listopada roku ubiegłego.

Spodziewać się należy, iż nasze projekty podziału wejdzie w życie w najbliższych miesiącach.

— fh —

Kronika wileńska.

Wiadomości kościelne.

— Remont kościoła św. Trójcy w Wilnie. Kościół św. Trójcy w Wilnie przy ul. Dominikańskiej, który jak wiadomo pozostaje pod opieką materialną funkcjonariuszy pocztowo-telegraficznych okręgu wileńskiej Dyrekcji, zostanie w najbliższych dniach i to z inicjatywy komitetu wspomnianej opieki w skład którego wchodzi: prezes Dyrekcji Poczt i Telegrafów p. Popowicz i ks. Hryniewicz, całkowicie odrestaurowany. Plan przebudowy opracował inż. p. Dubowski. Podnieść należy z wielkim uznaniem tę ofiarną ze strony urzędników pocztowo-telegraficznych, a przede wszystkim p. Popowicza, który wiele starań i pracy dołożył, aby zorganizować opiekę nad wspomnianym Kościołem.

Urzędowe.

— Wyjazd p. wojewody. Wojewoda Wileński p. Władysław Raekiewicz wezwartek wyjeżdża do Warszawy w sprawach służbowych.

— Danina lasowa. Ministerstwo Rob. Publ. zezwala ogólnie w mniejszej praktykowanej przy uiszczaniu pierwszej raty daniny w roku 1924 indywidualnych zezwo-

leń na uiszczenie ekwiwalentu gotówkowego drugiej raty daniny najwyżej w 4 ch równych częściach w miesiącach lutym, kwietniu, czerwcu i wrześniu b. r. W wypadkach w których nakaz płatniczy został doręczony płatnikom po 1-ym lutego 1925 r., termin wpłaty 1-iej części 2-iej raty przesuwają się o miesiąc od dnia doręczenia nakazu.

Odroczenie płatności 1-iej raty płatnej w 1924 r. Ministerstwo Rob. Publ. udzielać nie będzie.

— Żegluga na rz. Wilji. Jak wiadomo w czasie działań wojennych, zarówno armja rosyjska jak i niemiecka budowały na rzekach terenu wojny, mosty tak zwane strategiczne, które następnie były niszczone, aby utrudnić nieprzyjacielowi komunikację.

Otóż na rzecz Wilji, na prześileniu 214 kilom. od Wilejki powiatowej do m. Wilna, istnieje 20 miejsc w których były budowane mosty strategiczne, a obecnie pozostały różne części bardzo utrudniające spław i wykorzystanie rzeki w celach żeglugi.

Szczególniej pozostałości mostu w Tapalszczyźnie nadzwyczajnie utrudniają przejścia między pozostawieniami tam filarami, tak dalece, że tylko w wielu wypadkach tratwy z tego przesmyku wydostają się bez szamanki.

KINO-TEATR „HELIOS”

DZIS CUDO-FILM
14 WIELKICH AKTÓW RAZEM 2 WIELKIE EPOKI RAZEM CAŁOSC
GIGANTYCZNA ATRAKCJA ŚWIATOWA

DZIESIĘCIORO PRZYKAZAŃ I. BIBLIJNA 6 akt. II. NOWOCZESNA

KINO-TEATR „PICCADILLY”
w dwóch epokach 14 akt. w jednym seansie.
Wielki erotyczny Początek seansów o dramacie w 8 aktach godz. 4, 7 i 9 1/2 w.

stałymi tam filarami, tak dalece, że tylko w wielu wypadkach tratwy z tego przesmyku wydostają się bez szamanki.

Dla usunięcia takich pozostałości nierządno będących maszynami betonowymi filarami z żelaznymi okuciami, potrzebne są skomplikowane i kosztowne roboty dynamitowe, których przeprowadzenie ze względu na koszty obecnie jest prawie niepodobniestwem.

To też Wileńska Dyrekcja robot wodnych, jak się dowiadujemy, ogranicza na razie swoje prace, do przygotowań i wypracowywania planów regulacji rzeki, budując obecnie lekkiego typu prądkówki dla usuwania oddzielnych kamieni, pomiędzy Wilnem i Niemenczynem, w celu przedłużenia żeglugi statkami od Werek do Niemenczyna.

Przed wojną był zwyczaj zwalczania corocznych zjazdów przedstawicieli miast, ziemianstwa, spółek rolniczych i leśnych, dla wyjaśnienia jakie są pożądane roboty przy udoskonaleniu dróg wodnych. Ostatnie takie zebranie odbyło się w Wilnie w Zarządzie dróg wodnych w maju 1914 r. Czy należałoby powrócić do tego dawnego i b. praktycznego zwyczaju? (m.)

— Zakłady gospodnio-szynkarne. W dniu 19 b. m. komisja złożona z przedstawicieli władz rządowych i magistratu pod przewodnictwem p. I. Strzemieńskiego rozpatrzyła sprawę koncesjonowania zakładów gospodnio-szynkarskich i zgodnie z ustawą b. cesarstwa rosyjskiego jak też zgodnie z okólnikiem Delegata Rządu z dn. 28.XII.24 r. segregację wileńskich zakładów gospodnio-szynkarskich. (s.)

— Zmiany w systemie sprzedaży lasów rządowych. Jak wiadomo Zarządy lasów państwowych, do niedawna jeszcze sprzedawały drzewo z lasów państwowych w stanie wyrobionym.

Obecnie na skutek zarządzenia Generalnego Zarządu lasów Państwowych Dyrekcje kresowe lasów zmieniły swą praktykę i obecnie odbywa się sprzedaż t. zw. powierzołniami t. j. na piu. (m.)

— Inspekcja komisariatów i posterunków policji. W noc z 19 na 20 b. miesiąca została dokonana przez p. Delegata Rządu Władysława Raekiewicza lotna inspekcja poszczególnych komisariatów i posterunków policji Komendy Wileńskiej.

P. Delegat Rządu w towarzystwie Naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa p. Wł. Dwerakowskiego, Komendanta Okręgowego, Inspektora Br. Praszalowicza i Sekretarza Osobistego p. W. Piotrowicza dokonał inspekcji II, III i IV komisariatów oraz posterunku policji w Jerolimce, Komisarz Rządu zaś p. K. Wimbor w towarzystwie Zastępcy Komendanta Policji na m. Wilno Komisarza Matulewicza dokonał inspekcji pozostałych komisariatów i posterunków policji.

W czasie inspekcji została zbadań służba bezpieczeństwa, patrolowanie, dyżury, prowadzenie wykazów tej służby i księgowości oraz stan wykształcenia i zorientowania funkcjonariuszów policji.

W wyniku stwierdzonych niedomagani i braków p. Delegat Rządu wydał szereg zarządzeń p. Komendantowi Okręgu Policji. Szczególniej braki zauważano na posterunku policji w Jerolimce IV komisariatu.

Z miasta.

— Przeprowadzka Izby Kontroll Państwa. Prowadzone od dłuższego czasu roboty nad przystosowaniem do potrzeb izby kontroll państwa, dawnego lokalu izby skarbowej przy ul. Mickiewicza 8 są już na ukończeniu.

W początkach zatem lutego b. r. izba kontroll obejmie już swój stały lokal, oddając dotychczas zajmowany budynek państwa

który ze swej strony przeznaczą go na prywatne mieszkanie swych pracowników.

— Sledztwo w sprawie policyjnej. Władza bezpieczeństwa cały dotychczasowy materiał sledczy w sprawie nadużyć w policji przekazała władzom sądowym. Doehodzenie powiększone zostało sędziemu p. Leonowi Kryezińskiemu.

— Doehodzenie w sprawie nadużyć w Kuratorjum. W doehodzeniu przeciwko winnym nadużyć w rachubie Kuratorjum szkolnego nie zostały żadne poważniejsze zmiany. Sledztwo prowadzi sędzia sledczy p. K. Chelstowski.

— Roznica powstała styczeńowego. Dn. 22 b. m. we czwartek odbył się w kościele św. Jana o godz. 9 1/2 Msza św. celebrowana przez J. E. ks. biskupa Bandurskiego, poczem dekoracja siedmiu weteranów Krzyżami Walecznych (p. p. Wasilewski, Lipin, K. Rutkowski, Czerniecki, Koszczyk, Kodz, B. Rutkowski) oraz p. Gerd. wojnia orderem Polonia Restituta.

— Uroczystość obchodu Powstania Styczeńowego. Dnia 5 b. m. staraniem Szkoły P. P. XVI okr. wil. odbędzie się w gmachu Teatru Wielkiego na Pohulance, uroczystość obchodu rocznicy Powstania Styczeńowego, o następującym programie: 1) Orkiestra policyjna odegra Hymn narodowy. 2) Odezyt o Powstaniu Styczeńowym. 3) Policjanci, wozniwoi szkoły, wypowiedzą okolicznościowe deklaracje, w odpowiednich strojach z dekoracjami, zaś artyści Teatru Wielkiego pp. Krużanki, Krugowski przy akompaniamencie dyr. Leszczyńskiego, którzy łaskawie przyobiecali współdziałal, odśpiewają szereg aktualnych pieśni. 3) Żywe obrazy Grotgera, w wykonaniu uczniów szkoły policyjnej w Wilnie.

Na uroczystości będą obecni weterani 1863 r.

Początek o godz. 11-tej przed południem.

— Autobusy na linii Autokol — Pohulanka. „Autokol” posiadający pozwolenie na uruchomienie 12-tu autobusów, w tych dniach zgłosił na Komisję Techniczną Delegatury Rządu 8 autobusy, mające obsługiwać linię „Autokol—Pohulanka”. Niestety, autobusy te nie mogły być przez komisję uznane za zdane do użytku publicznego, gdyż żaden z nich pomimo wielokrotnych prób, nie mógł dotrzeć do szczytu wzgórza, skutkiem wadliwie ustosunkowanych przekładni do siły maszyn. (m.)

Sprawy rolnicze.

— Zarybianie jezior. Wydział Rybacki Ministerstwa Rolnictwa i D. P. posiada na sprzedaż pewne ilości ikry Sieji wędrowniej (Coregonus lavaretus), Sieji jeziorowej vel Siga (Coregonus maraena), oraz Sieiawy (Coregonus albus). Ikrę powyższych gatunków zdobyto częściowo przez Morski Urząd Rybacki lub na jeziorach Suwalskich i Augustowskich, częściowo zakupiono w Estonji. Transport ikry z Estonji odebrany będzie na stacji pogranicznej w Zemgale w dniach najbliższych.

Ikrą zamagazynowana jest w wylęgarni w Mühlihofie na Pomoczu, skąd rozszlana będzie nabywcom. Cena jej nie jest wysoka.

W Wilnie informacji w tej sprawie udziela Inspektor Rybacki przy Urzędzie Delegata Rządu (Wydział Rolnictwa i Weterynarii pokój Nr. 27). Tamże kierować należy zgłoszenia na zakup ikry; termin ostateczny zgłoszeń do dn. 30 b. m. włącznie.

Byłoby pożądane, aby P. p. Właściciele i Dzierżawcy naszych jezior, których rybołówstwo jest wyniszczony rabunkową gospodarką i przedstawia się krytycznie, skorzystali z nadarzającej się okazji i pomyśleli o zarybieniu jezior. (s.)

Sprawy kolejowe.

— Pożar w budynku kolejowym. Onegdaj o godzinie 16 min. 20 w czasie demonstrowania obrazów

kinematograficznych w Ognisku kolejowym w Białymstoku, powstał pożar, który zniszczył dach nad sceną i widownię. Pożar ujęto seowino przy pomocy kolejowej i miejskiej straży pożarnej.

Straty pogorzelowe wynoszą kilkanaście tysięcy złotych.

Zasnażyć należy, że władze kolejowe celem wyświetlenia rzeczywistej przyczyny pożaru i ujawnienia winnych wdrożyły ścisłe doehodzenie służbowe.

— Nieszczęśliwy wypadek z polojantem. Onegdaj, z mostu kolejowego na 21 km. szlaku Zabinka-Kobryń, wskutek własnej nieostrożności wpadł do rzeki komendant posterunku policyjnego na stacji Kobrzyń Tomasz Wróblewski.

— Powrót prezesa dyrekcji. Dnia rano, pociągiem pospiesznym powrócił z Warszawy prezes dyrekcji kolejowej inż. Staszewski.

Jak podaliśmy w jednym z poprzednich numerów, p. prezes uczestniczył w Warszawie na zjeździe prezesów kolejowych P. K. P.

Pocztą i Telegraf.

— Sprawa używania języków mniejszości narodowych na poczcie i telegrafie. W myśl rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu ustawą z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonii wydane zostały następujące zarządzenia: 1) Adresy wszelkich przesyłek pocztowych i telegramów w obrocie wewnętrznym mają być prócz wyjątków, wymienionych poniżej w p-koie 2 wypełnione w języku państwowym alfabetem łacińskim.

Nazwa miejscowości przeznaczenia (urzędu poczt.-tel.) ma być podana w komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej w języku państwowym w ustalonym brzmieniu urzędowym alfabetem łacińskim.

2) W adresach przesyłek listowych zwykłych w obrocie wewnętrznym obszarów Ziemi Wschodnich dopuszcza się odnośny język macierzysty przy dowolnym użyciu w języku ruskim i białoruskim pisma cyrylicy przy czym nazwa miejsca przeznaczenia (urzędu poczt.-tel.) powinna być podana w ustalonym brzmieniu urzędowym. W adresach przesyłek listowych zwykłych z innych terenów Państwa do obszarów Ziemi Wschodnich dopuszcza się odnośny język macierzysty, używany w tych obszarach, oraz w języku ruskim i białoruskim pismo cyrylicy, z zachowaniem postanowień jak w p-koie 1.

3) W treści telegramów dopuszcza się używanie w charakterze języka otwartego wszystkich języków europejskich, oraz języków łacińskiego, hebrajskiego i japońskiego przy zastosowaniu alfabetu łacińskiego.

4) W rozmowach telefonicznych nie zastrzega się ograniczeń co do języka prowadzonych rozmów.

Sprawy szkolne.

— Centralny Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej podaje do wiadomości, że z dniem 20 b. m. otwarta zostaje posiadnia dla samouczków, za pośrednictwem której będą udzielane wskazówki i porady z dziedziny historii, języka polskiego, pedagogiki, przyrody, matematyki, ekonomji politycznej i administracji. Osoby zainteresowane mogą się zgłaszać osobiście w lokalu Macierzy (Benedyktyńska 2, m. 3) codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel między godz. 11 a 1-szą po poł. lub też przesyłać zapytania i polecenia pisemne załączając znaczek pocztowy na odpowiedź.

Odpowiedzi będą redagowane na podstawie porad sił profesor-skich szkół średnich i wyższych.

Z życia stowarzyszeń.

— Narodowa organizacja kobiet zawiadamia swych członków, że ogólne zebranie odbędzie się 22-go stycznia we czwartek o godzinie 6 w lokalu klubu narodowego Trocka 11 (Rozwój). Po zamknięciu posiedzenia—herbatka towarzyska.

Klub Narodowy. W dniu dzisiejszym o godz. 6-iej odbędzie się zwykłe dyskusyjne zebranie klubu w lokalu przy ul. Trockiej 11 m. 7. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Nowy statut tow. „Lutnia”. Zarząd Towarzystwa „Lutnia”, złożył władzom do zatwierdzenia nowy statut, który uwzględnia nowe warunki życia powojennego. Dotychczasowe towarzystwo „Lutnia” postąpiło się statutem zatwierdzonym jeszcze przez władze rosyjskie. (s).

Teatr, muzyka i sztuka. Teatr Foteki (Lutnia). Dziś grana będzie w dalszym ciągu nadzwyczaj interesująca komedia Savoir „Wielka księżna i chłopek hotelowy”. Sztuka ta, odzwierciedlająca życie cesarskiej rodziny zagranicą, wywołała wielkie zainteresowanie wśród publiczności ze względu na aktualny temat.

Kronika policyjna. Ucieczka użn. Aleksander Stambrowski. Sam przy ul. Zawalnej 8, zażądał policyjnie, iż 17 to-łgtni Bohdan Markiewicz, urodz. 4-ej kl. gimnazjum Lelwela w dniu 16 b. m. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił. Sa poszuki, że wymieniony zbiegł do Litwy (A).

Z Bolszewji. Ziemia żydom. Z Mińska otrzymujemy wiadomość o nowych zdobyciach żydostwa w Sowdepji. Okazuje się, że „białoruski” sownarkom uchwalili przekazać 10 tysięcy dziesięcin ziemi na cele kolonizacji żydowskiej. Nie mamy potrzeby wyjaśniać, że ziemia oddawana żydom jest to ziemia polska, przyzodem na kolonizację żydowską przeznaczają się najlepsze majątki.

Ogłoszenia.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 23-go grudnia 1924 roku pod Nr. 209 wciągnięto: R. H. B. 1-200. Firma: „Towarzystwo Rozpowszechniania oświaty, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedmiot — szerzenie oświaty w drodze otwierania zakładów naukowych, zgodnie z przepisami ustaw obowiązujących. Siedziba m. Wilno, ul. Piłsudskiego 13. Teren działalności — ziemia Wileńska; spółka istnieje od 1-go listopada 1924 roku. Kapitał zakładowy 2800 zł. (dwa tysiące osiemset zł) podzielony na 80 udziałów po 35 zł. każdy. Zarząd stanowią 5 osób, zam. w Wilnie: 1) prezes — Bolesław Segall, ul. Kijowska 6, 2) Leosid Białowski, ul. Sosnowa 17, 3) Rebecka Motkaczka ul. M. Stefańska 19, 4) Konstanty Rozencowicz — ul. Kasztanowa 2, 5) Boruch Sandomirski — ulica W. Stefańska 20. Wszelkie akty, umowy, weksle, żyro na wekałach i wogóle wszelkie dokumenty z tytułu których mogą wynikać jakiegokolwiek zobowiązania pieniężne, winny być podpisywane w imieniu spółki przez prezesa i jednego z członków Zarządu lub też w razie upoważnienia prezesa przez dwóch członków Zarządu; ponadto akty zawierane w trybie hipotecznym wymagają aprobaty Walnego Zgromadzenia spółników; korespondencja zwykła i pisma dotyczące spraw bieżących mogą być podpisywane w imieniu spółki przez jednego prezesa, lub osobę przez niego upoważnioną. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta w dniu 31-go października 1924 roku Nr. 12594 na mocy aktu znanego przed Aleksandrem Rożnowskim, Notariuszem przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie na czas nieograniczony. 77

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 17-go grudnia 1924 roku pod Nr. 208 wciągnięto: R. H. B. 1-208. Firma: „Autopol” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot — uruchomienie komunikacji autobusowej w m. Wilnie i w przyległych przedmieściach. Siedziba Wilno, ul. Mickiewicza Nr. 27. Data rozpoczęcia 1 stycznia 1925 r. Kapitał zakładowy spółki 80.000 zł. podzielony na 100 równych i niepodzielnych udziałów po 800 zł. każdy, z których Emilia Łukaszewiczowa posiada 8 udziałów, Andrzej Olecki 25 udziałów, Aleksander Wojtkiewicz 21 udział, Wacław Łosowski 21 udział, Leon Lidowski 20 udziałów i Józef Tołeczko 5 udziałów, z którego to kapitału wpłacono 50%, a pozostałe winny być wpłacone do 1-go grudnia 1924 roku. Zarząd składa się z trzech osób: Andrzeja Oleckiego, Leona Lidowskiego i Aleksandra Wojtkiewicza. Wszelkie akta, zobowiązania, dokumenty, czeki, weksle, pełnomocnictwa, pokwitowania i t. p. winny być podpisywane przez wszystkich 3 ch członków Zarządu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta w dniu 23 października 1924 r. na mocy aktu znanego przed Janem Klottem, Notariuszem przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie, wciągnięto do repertorium pod Nr. 8124 na czas nieograniczony. 74

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go grudnia 1924 roku pod Nr. 198 wciągnięto dodatkowy wpis następujący: „Towarzystwo Zakładów Mechanicznych „Poniks” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Na majątku Juliana Kietza na członka Zarządu w całości nabywca praw jego Bronisław Molodecki. Na mocy aktu znanego w dniu 15 grudnia 1924 r. Nr. 80003 przed Notariuszem Sewerynem Bohuszewiczem w Wilnie prawa do spółki od Juliana Kietza nabył Bronisław Molodecki. 76

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go grudnia 1924 r. pod Nr. 38 wciągnięto dodatkowy wpis następujący: „Polski Bank Parcelacyjny Spółka Akcyjna”. Na podstawie uchwał walnych zebrań akcjonariuszów spółek akcyjnych: „Polski Bank Parcelacyjny” z dnia 28 sierpnia 1924 r. i Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy” z dnia 29 sierpnia 1924 r. oraz mocą aktu z dnia 29 grudnia 1924 r. repertorium Nr. 9831, sporządzonego przez Jana Klotta Notariusza w Wilnie, w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 10 XII 1924 roku (Dz. Ust. Nr. 107, poz. 968) nastąpiło połączenie (fuzja) wyżej wymienionych spółek akcyjnych, przy czym „Polski Bank Parcelacyjny” został spółką przejętą, na skutek czego wykreśla się z rejestru. 79

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go grudnia 1924 r. pod Nr. 1599 wciągnięto dodatkowy wpis następujący: „M. Suckiewicz”. Firma została zlikwidowana i wykreśla się z rejestru. 82

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20-go grudnia 1924 r. pod Nr. 198 wciągnięto dodatkowy wpis następujący: „Towarzystwo Zakładów Mechanicznych „Poniks” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Na majątku Juliana Kietza na członka Zarządu w całości nabywca praw jego Bronisław Molodecki. Na mocy aktu znanego w dniu 15 grudnia 1924 r. Nr. 80003 przed Notariuszem Sewerynem Bohuszewiczem w Wilnie prawa do spółki od Juliana Kietza nabył Bronisław Molodecki. 76

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go grudnia 1924 roku pod Nr. 29 wciągnięto dodatkowy wpis następujący: „Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy spółka akcyjna”. Na podstawie uchwał walnych zebrań akcjonariuszów spółek akcyjnych: „Polski Bank Parcelacyjny” z dnia 28 sierpnia 1924 r. i „Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy” z dnia 29 sierpnia 1924 r. oraz mocą aktu z dnia 29 grudnia 1924 r. repertorium Nr. 9831, sporządzonego przez Jana Klotta, Notariusza w Wilnie, w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 XII 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 107, poz. 968) nastąpiło połączenie (fuzja) wyżej wymienionych spółek akcyjnych, przy czym spółka Akcyjna „Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy” zostaje spółką przejmującą, zaś „Polski Bank Parcelacyjny” spółką przejętą. 78

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 17 grudnia 1924 r. pod Nr. 1843 wciągnięto: R. H. A. 1-1843. Firma: „Garmuze Simon”. Siedziba w Wilnie ul. Szopena 6. Przedmiot — sklep mięsny. Firma istnieje od 1905 r. Właściciel Garmuze Simon zam. tamże. 81

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1901 wciągnięto: R. H. A. 1-1901. „Motel Gurwicz”. Siedziba w Wilnie ul. Wilkomińska 42. Przedmiot — handel skórami. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Motel Gurwicz zam. tamże. 80

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1916 wciągnięto: R. H. A. 1-1916. Firma: „Ejdelberg Fajwicz”. Siedziba w Wilnie ul. Ostrobramska Nr. 45. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 1 lutego 1916 r. Właściciel Fajwicz Ejdelberg zam. tamże. 90

„LUX” Dnia wspaniałej sensacyjnej program! Mielkiewicza 11.

SZERŁOK HOLMES Ilustrujący przygody wszechświatowej sławy dedektywa Angielskiego SZERŁOKA HOLMSA z szantażystą.

NAD PRO-GRAM! Hrabia pod pantoflem Komedja. Poc. od g. 4. Ceny od 60 gr.

Gotówkę w każdej sumie najwygodniej lokuje z gwarancją zwrotu w terminie i posiada do ulokowania Dom H. Kom. „Zachęta” Portowa 6 D. 2

Student, doświadczony korepetytor, poszukuje korepetycji lub lekcji ewentualnie za mieszkanie Ofer-ty do Dziennika W. G.

„Polonia” Dnia długo oczekiwana PREMIERA!

DOM HANDLOWY „KARSAKOSOW” ul. Sądowa 6, tel. 209. Zg. przepustki z Pasa Pogranicznego oraz świadcz. tymczasowe wyd. w Trokach na imię Anny i Ananjasza Resakowych, sam. w zaś. Dubukli, gm. Trock. uwlewała się. 681

Dr. Blumowicz choroby weneryczne i skórne. ul. Wielka 21. 9-11-3-6. 551 W. Z. P. 63.

Dr. B. SZYRWINDT Choroby: skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wielka 19. od 10-1 i od 4-7. 338-11

Wszystkie dokumenty przy wiadaniu do pod-łagu odchożącego z Wil-ny do Głębokiego 11 b. m. t. j. książeczkę wojskową wyd. przez PKU Wilno i legitymację wydaną na imię Antoniego Szabani-ewicza unieważnia się.

DOM HANDLOWY „KARSAKOSOW” ul. Sądowa 6, tel. 209. Zg. przepustki z Pasa Pogranicznego oraz świadcz. tymczasowe wyd. w Trokach na imię Anny i Ananjasza Resakowych, sam. w zaś. Dubukli, gm. Trock. uwlewała się. 681

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, skór- ne. Ul. Trocka 8 róg Wi- leńskiej. od 8 1/2 do 11 4-7. 29 347

Dr. W. Legiejko Choroby wewnętrzne. (Spec. plus i żołądka). Przyjmuje od 9-11, 6 1/2-7 1/2 w. ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1. W. Z. P. Nr 17 602

Dr. P. PIPIŃSKI Choroby skórne i wener- yczne. W. Pohulanka 2, róg Za- walnej 10-1 i 5-7. 34

7 pokojowe duże luksusowe mieszkanie do odnajęcia od zaraz. Wia- domość w Biurze Reklamow- em p. Grabowskiego Gar- barska Nr. 1 Mickiewicza 4.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Jan Lepieszko, zam. przy ulicy Zamkowej w domu Nr 15 w Wilnie, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, iż dnia 23-go stycznia 1925 r., o godz. 10 rano, w mieszkaniu Mendela Grenadjera przy ul. W. Stefańskiej Nr. 32 w Wilnie odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, należącej do tegoż pozwanego H. Grenadjera, składających się z urzędzenia mieszkaniowego, oszacowanego dla licytacji na sumę 420 zł. na zaspokojenie pretencji 8 ki Akc. „Polskie Towarzystwo Handlowe”. (—) JAN LEPIESZO. Komornik Sądowy

WILEŃSKIN

Istnieje od r. 1843 ul. Tatarska 20. MEBLE rozmaite jadalne sypialne salonowe Wykwintne — Mocne — Niedrogo

Zakłady Kotlarskie, Mecha- niczne i Odlewnia w b. Kongresówce.

Spejalność: windy, krany mostowe, żórawie, tarce, obrotowe i t. p. ręczne i elektryczne, kotły i zbiorniki konstrukcje żelazne, remonty fabryk: gorzelnie, cukrownie, krochmalnie i t. p. odlewy żelazne zwykle i kujnie oddadzą zastępstwo na Wilno, Lwów, Kraków, Łódź i Gdańsk 9042-0

Agentów wykwalifikowanych

w branży kolonialnej z poważnymi referencjami na piśmie poszukuje od zaraz Dom H. Kom. „Zachęta” Portowa 6-D. 787-0

Mieszkania

do wynajęcia mniejsze i większe, oraz pojedynczo pokoje posiada Dom H. Kom. „ZACHĘTA” Portowa 6 D. 751-4

Zarząd Stowarzyszenia Właści- celi Nieruchomości m. Wilna

podaje do wiadomości wszystkich właścicieli nieruchomości, iż dn. 22 go stycznia b. r. przy ul. Zawalnej Nr. 1 m. 2 odbędzie się walne zebranie o godz. 5 wiecz. wrazie nieprzybycia dostatecznej ilości członków odkłada się na g. 6 tegoż dnia, które będzie prawomocnem niezależnie od ilości zebranych osób. Uprasza się o jaknajwcześniejsze stawienie na zebranie. 603-0

Do ofiarnych serc

mieszkańców Wilna puka nieszczeniwa staruszka bez żadnych środków do życia. Jedynym ocaleniem dla niej jest zebranie pewnej kwoty na roczną maszynę która zabezpieczy jej utrzymanie gdyż z zawodu jest krawcową. Łaskawe ofiary przyjmuje redakcja Dziennika Wileńskiego dla nieszczeniwej staruszki.

Wileński Urząd Celny

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 28 stycznia 1925 roku o godzinie 11-iej rano w magazynach kolejowej celnicy na Stacji Towarowej odbędzie się licytacja, sprzedaż należącej różnych towarów. Spis towarów będzie wywieszony w Urzędzie Celnym od dnia 24.I 1925 roku.

Worki nowe do zbroza

Wielkiej, koło kina „Jutrzenki”. Znalazła ochotę zwrócić: Magazyn Czaplińskiego, Dominikańska 6.

1.000 dolarów

ulokuje pod gwarancją BANKOWĄ Telefon 4-97 od godz. 10-12 i od 5-5 (pośrednictwo wyłączone)

Wydawca A Zwierzyński. Drukarnia Józefa Zawadzkiego, ul. Sw. Anny Nr. 8. Redaktor Piotr Kownacki.